

Znowu w szkole



Fot. Laura Ciochoń

4 września społeczność VII Liceum Ogólnokształcącego rozpoczęła nowy rok szkolny. Uroczystość odbyła się w kinie "Marzenie", a poprzedziła ją Msza Święta w Bazylice Katedralnej.

Na część oficjalną złożyły się prezentacja multimedialna poświęcona rocznicy wybuchu II wojny światowej oraz wystąpienie dyrektora szkoły, pana Mariana Kozika. Następnie uczniowie klas drugich i trzecich zaśpiewali piosenki, w trzech językach, które z optymizmem wprowadziły obecnych w nowy rok szkolny.

3c na wycieczce w Krakowie

26 września klasa 3c wraz z nauczycielami: panią Bożeną Parą i panem Andrzejem Mleczko pojechała do Krakowa, by wziąć udział w Salonie Maturzystów. Uczniowie mogli zapoznać się z ofertami najważniejszych uczelni w Polsce, a także wysłuchać wykładu Piotra Ludwikowskiego pt. "Przed wszystkim myśl - jak zdać dobrze egzamin maturalny

z matematyki". Dzięki temu nawet laicy odkryli, że matematyka może być prosta! Idąc na to spotkanie grupa prowadzona przez pana Andrzeja Mleczko odwiedziła miejsca, gdzie znajdował się Instytut Geografii, nim został przeniesiony do Kampusu 600-lecia Odnowienia UJ.



Ogniska integracyjne klas pierwszych



Fot. Daria Chromy, Ewelina Mikrut

W pierwszych tygodniach września uczniowie klas pierwszych VII Liceum Ogólnokształcącego w Tarnowie, wraz ze

swoimi wychowawcami i pedagogiem szkolnym, uczestniczyli w ogniskach integracyjnych.

Spotkania odbywały się na kempingu przy ul. Piłsudskiego. Jak wspominają pierwszoklasiści, każde upłynęło w miłej i spokojnej

atmosferze. Uczniowie mieli możliwość lepszego poznania swoich kolegów. Dzięki nim atmosfera w klasach jest przyjemniejsza i cieplejsza

Niedawno zostałam uczennicą 1 klasy. Na początku odczuwałam ogromny stres związany z nową szkołą, środowiskiem, samymi nowymi twarzami. Bałam się, jacy będą nauczyciele i czy będę potrafiła znaleźć miejsce w tej szkole. Jednak już po pierwszym dniu zastanawiam

się, gdzie się podział lęk i strach. Szkoła okazała się bardzo przytulna, mimo iż jest duża, uczeń czuje się pozytywnie, szczególnie w toalecie, gdzie miejsce jest na prawdę ograniczone, nie ma problemu z nawiązaniem kontaktu z innymi. Niby taka negatywna rzecz, a w oczach ucznia nabiera pozytywnego znaczenia. Stosunki między uczniami 1-3 klas nie są napięte, każdy podchodzi z sympatią i pomocną ręką. Nauczyciele okazali się być bardzo w

znaczenie w stosunkach uczeń-nauczyciel. Ale wiem, że można na nich liczyć i starają się dbać o dobro swoich wychowanków. Gdybym miała możliwość ponownego wybrania liceum "Siódme" byłoby nadal moim 1 wyborem.

Nikoła Kępowicz,

Pierwsze dni w nowej szkole były dla nas dosyć zabiegane. Na początku wszystko wydawało się nowe i inne, ciężko było nam znaleźć sale lekcyjne. Na szczęście starsi uczniowie, a także nauczyciele chętnie udzielali nam wskazówek. Szybko udało nam się odnaleźć w nowym otoczeniu i w klasie, w której jak się okazało znalazło się bardzo wielu przyjaznych ludzi. Atmosfera w VII LO jest bardzo miła i przyjazna, szybko poczuliśmy się tutaj dobrze. Nauczyciele w ciekawy sposób prowadzą lekcje oraz opowiadają o faktach historycznych czy życiowych. Ogółem szkoła bardzo nam się podoba i mamy nadzieję, że okaże się iż był to trafny wybór.
Wiktorja

Jak się uczyć?

Radzą Karolina i Patrycja

Szkoła, dom, nauka, szkoła, dom, nauka, szkoła... Tak najczęściej wyobrażamy sobie swój dzień jeśli mielibyśmy poświęcić trochę więcej czasu dla nauki. Muszę jednak wyprowadzić niektórych z wasz z błędu. Tak nie jest. I mówi to wam uczennica, która skończyła klasę pierwszą

Siadasz nad książkami i trudno Ci się skoncentrować na tym, co czytasz? Powtarzasz materiał i masz wrażenie, że nadal nic nie wiesz? Nie masz pojęcia, jak rozwiązać zadanie, które nie powinno być dla Ciebie kłopotem? To oznacza, że być może Twój umysł potrzebuje wsparcia. Podczas długotrwałego procesu uczenia się i powtarzania zagadnień maturalnych ważna jest właściwa dieta i dbanie o higienę umysłu bez względu na to, czy zamierzasz się uczyć do matury z języka polskiego, matematyki czy innego przedmiotu. Zapomnij o cudownych środkach,

z wyróżnieniem, i uwierzcie mi wiem o czym mówię. Zacznijmy może od tego, że nie trzeba rzucać wszystkiego, jeżeli chce się mieć dobre stopnie w szkole. Kluczem tutaj jest systematyczność. Ten nawyk trzeba sobie powoli, małymi krokami wyrobić - wystarczą na to 2 tygodnie. Jak to robić? To zależy od danego przedmiotu.

które szybko poprawiają koncentrację i pamięć – to niebezpieczny mit. A Ty masz przed sobą jeszcze długie przygotowania do matury i bardzo dużo materiału do opanowania. Zastanów się nad swoim trybem życia. O której kładziesz się spać? Ile godzin śpisz? Co jesz? Na czas przygotowań do matury dostosuj swój grafik dnia do tego najważniejszego celu, jaki masz przed sobą. Jeśli kładziesz się spać po 23 i śpisz mniej niż 8 godzin – zapomnij o skutecznym uczeniu się. Pochłaniasz słodkie, nieregularnie jesz posiłki i wychodzisz z domu bez śniadania? Twój umysł

Na przykład matematyka - po każdej lekcji samodzielnie należy wykonać kilka zadań, nawet jeśli nauczyciel nie zadał wam pracy domowej. Z historią jest inaczej niż z matematyką, wiadomo dużo informacji, dat i osobowości, dlatego po każdym temacie trzeba samodzielnie przeczytać ten temat jeszcze raz, w skupieniu,

potrzebuje wypoczynku i energii, a jeśli nie dostarczasz mu tego, będziesz mieć problemy z przyswojeniem materiału. Zacznij od uregulowania trybu życia. Przygotuj plan powtórek i grafik nauki na każdy dzień. Kładź się i wstawaj o tej samej porze. To bardzo ważne, aby przystępować do nauki ze świeżym, wypoczętym umysłem. Dzięki temu łatwiej Ci będzie się skoncentrować. Wiedz, że jedna godzina snu przed północą to jak dwie po północy. Najlepiej uczyć się rano, ale od poniedziałku do piątku jesteś w szkole, więc pamiętaj o odpowiednim

a następnie stworzyć krótką notatkę z najważniejszymi informacjami, która będzie bardzo przydatna przed sprawdzianem. Da się to wszystko 'ogarnąć', a później sami zobaczycie, że efekty będą widoczne już na kolejnym sprawdzianie i już żaden nauczyciel nie zaskoczy was kartkówką, ponieważ będziecie mieć już temat przyswojony.

wykorzystaniu weekendów. Jeśli planujesz naukę od godziny 8 rano w sobotę, zrób godzinną przerwę o 12 i poucz się jeszcze od 13 do 16. Potem Twój umysł będzie się domagał odpoczynku i spokojnie możesz zająć się czymś innym. Jeśli uważasz, że dopiero w nocy możesz się skoncentrować, zastanów się dlaczego. Być może dopiero w nocy masz ciszę i spokój, jednak Twój umysł jest już zmęczony i nie przyswaja wiadomości tak szybko, jak rano po przebudzeniu. Dlatego zastanów się, czy możesz zorganizować naukę od rana w ciszy po to, aby mieć świeży

Jeśli, ktoś wywiera na was presję odnośnie nauki spróbujcie zmienić swoje nawyki. Nic nie straciecie lecz wiele zyskacie.

Pamiętajcie „Nauka jest jak niezmiernie morze. Im więcej jej pijesz, tym bardziej jesteś spragniony.”- Stefan Żeromski

Patrycja Oleksyk,
klasa 2b

umysł i móc zakończyć pracę wieczorem. Powtórki do matury wymagają sprawnego umysłu. Gdy układasz plan codziennej nauki, pamiętaj o odpowiedniej diecie. Jeśli chcesz zjeść coś słodkiego, wybierz gorzką czekoladę o wysokiej zawartości kakao. Pilnuj, aby spożywać regularnie pełnowartościowe posiłki zawierające warzywa i owoce, nie rezygnuj ze śniadań. Podczas nauki możesz podjadać orzechy oraz owoce. Ważnym elementem higieny umysłu jest aktywność fizyczna. Czy uprawiasz sport? Regularne ćwiczenia w dowolnej dyscyplinie pomagają się zrelaksować,

Pierwszy tarnowski konwent po latach



Od kilku dobrych lat interesuję się kulturą i popkulturą Japonii, w której skład wchodzi m.in. manga i anime. Wśród moich zainteresowań na pewno znajdzie się też fantastyka i science-fiction. Nieobce są mi konwenty, czyli zloty fanów podobnych rzeczy. W tym roku w dniach 8-10 września, po kilkuletniej przerwie, w Tarnowie odbyło się takie oto wydarzenie.

Tarcon, bo tak nazwano ten konwent, trwał przez całe trzy dni w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 5 w Tarnowie przy ul. Reymonta 30. W ciągu całej imprezy ludzie uczestniczyli w prelekcjach, bądź panelach. Była możliwość zagrania w

elektronicznych planszowce. Organizatorzy zadbali również o wystawców, którzy sprzedawali własne rękodzieła bądź gadżety związane z wieloma seriami. Ważną rolę na tego typu wydarzeniach odgrywają przede wszystkim ludzie. Ja miałam okazję być jedynie w niedzielę, lecz nawet wtedy, kiedy konwent już się kończył, poznałam wiele bardzo miłych osób. Świadczy to o tym, że nie ważne czy jest to pierwsza edycja małego konwentu, czy gigantyczny zlot, jak Pyrkon w Poznaniu. To zawsze umożliwia spotkanie ludzi o podobnych zainteresowaniach. Nie ważne czy jesteś nieśmiały i siedzisz z nosem w książce, nie

grać w gry. Tu nikt cię nie oceni bo wszyscy wokół są w pewien sposób „inni”, a jednocześnie tacy sami. Tarcon był małym konwentem. Stoiska można było policzyć na palcach, a i paneli nie było zbyt wiele. Mimo to uważam, że organizatorzy wykonali kawał dobrej roboty. Z roku na rok fanów gier, fantastyki i podobnych rzeczy przybywa. A zwłaszcza w Tarnowie. Dzięki temu mogli się zintegrować, wyjść ze swoich domów i poznać podobnych ludzi. Miejmy nadzieję, że w ciągu kolejnych lat konwent ten będzie się rozrastać, podobnie jak wszystkie fandomy. Zuzanna Ptasznik, klasa 2b

Dzień Chłopaka w klasie 2c

29 września uczniowie klasy 2c wraz z wychowawczynią, panią Renatą Susułowską obchodzili Dzień Chłopaka. Dziewczyny dla każdego chłopaka przygotowały coś słodkiego.

Marta Turaj,
klasa 2c

Konkurs fotograficzny Nasze wspomnienia z wakacji



Wakacje to idealny moment by nadrobić filmy, seriale, książki których nie mieliśmy czasu obejrzeć w czasie roku szkolnego. W te wakacje moim celem bym Harry Potter zarówno wszystkie części książek jak i wszystkie części filmów. Oczywiście łatwiej jest obejrzeć film, nad który spędzimy

około 2,5 godziny w tym przypadku, i to akurat zdominowało czytanie książek, ale ich też nie opuściłam i wszystkie przeczytałam. Opłacało się. Dawniej nie byłam przekonana do Harrego Pottera, a teraz zastanawiam się jak mogłam tak myśleć, bo okazało się, że zarówno książka jak i film

są bardzo interesujące i fascynujące.
Ewelina Nalepa,
klasa 3b

Na pierwszy w tym roku konkurs fotograficzny wpłynęło bardzo dużo zdjęć. Przesyłaliście wspomnienia pięknych miejsc, interesujących zabytków, codziennych wakacyjnych dni. Najlepsze zdjęcia przygotowali:

Daria Kawula 1a - I miejsce; Angelika Prędotka 3b i Bartosz Tryba 3b - II miejsce; Alicja Koziół 3b - III miejsce. Ponadto wyróżnienia otrzymują: Klaudia Jasińska 1e, Angelika Klich 2b, Patrycja Lebryk 3b, Anna Kapustka 2b, Patrycja Oleksyk 2b, Gabriela Libirt 2b, Szymon Molczyk 3b.

Natomiast tematem październikowego konkursu fotograficznego będą "Wszystkie barwy jesieni".

Z "Siódmym" dookoła świata

Tajemnicza Strefa 51

300 kilometrów od Las Vegas, w stanie Nevada leży tam miejsce znane pod wieloma nazwami - Kraina Snów, Niebiańskie Ranczo, Groom Lake bądź bliższa nam Strefa 51.

Obszar ten w latach 50. został przeznaczony na próbę bomby atomowej. Musieli ją gdzieś testować, a teren południowo-środkowej Nevady był obszarem na którym nikomu nie zależało. W późniejszych latach rząd stworzył tam swoją bazę, gdzie były realizowane bardzo tajne projekty. Rząd jednak nie chce przyznać że miał tam jakąkolwiek bazę. Przełom

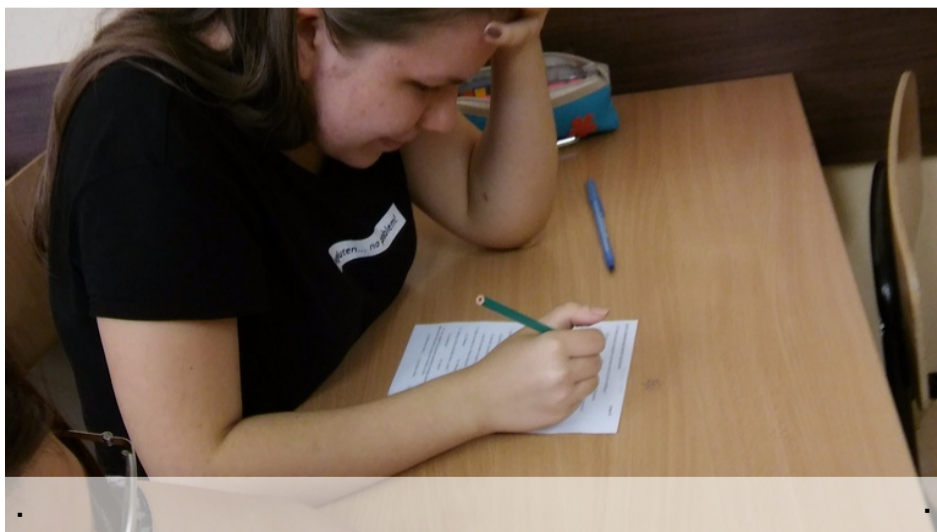
w sprawie nastąpił gdy podczas jednego z dwóch procesów, w 1995 roku rząd wydał oświadczenie, że strefa istnieje, jednak to spowodowało, że obszar został objęty jeszcze większą tajemnicą. Strefa 51 była to siedziba wojska, gdzie opracowywano modele samolotów m. in. U-2, Blackbird, Have Blue. Większość z tych projektów nie została potwierdzona przez rząd. Jedynie samolot U-2 został odtajniony. Użyty był do prowadzenia obserwacji nad Związkiem Radzieckim. Groom Lake jest najbardziej strzeżonym terenem w Stanach

Zjednoczonych. Obszar bazy jest otoczony ogrodzeniem, a jeżeli ktoś dostał się na ten teren bez zezwolenia mógłby być zastrzelony, a pewnym jest, że zamkniętym do więzienia i zmuszonym do podpisania oświadczenia o zachowaniu tajemnicy tego co się tam widziało. Nawet będąc już na terenie otaczającym siedzibę jest się obserwowany, ochrona śledzi każdy ruch. Nawet pracownicy tam pracujący musieli podpisać przysięgę, że nigdy nikomu nie wyjawia żadnych informacji na czym polegała ich praca.

Bardzo ważną postacią jest Bob Lazar, który ogłosił, że właśnie w tej strefie badał prawdziwy statek obcy. Gdy Lazar ogłosił swoje rewelacje prasa oszalała. Strefa zyskiwała coraz większą popularność wśród turystów. Tajemnicza atmosfera sprawiła, że ludzie zaczęli wierzyć w naprawdę dziwne rzeczy. Po aferze związanej z Bobem Lazarem niemal codziennie donoszono o obecności statku kosmicznego, dziwnych światłach czy też smugach na niebie. Fani rzeczy pozaziemskich spotykali się aby opowiedzieć

swoją historię bliskiego spotkania z UFO. Jednak prawda była inna. To rzekome UFO wcale nim nie było. W 1997 roku CIA wydało oświadczenie, że doniesienia o UFO były tylko przykrywką dla armii. Testowali oni swoje tajne projekty samolotów w nocy, aby nikt się o tym nie dowiedział. Stąd te wszystkie tajemnicze światła czy też dźwięki. Niedługo po sensacji związanej z tym obszarem, strefa została przeniesiona. Dowodem tej przeprowadzki jest brak aktywności na terenie bazy. Liczba doniesień o dziwnych światłach zaczęła spadać. Ośrodek

został całkowicie opuszczony. Wszyscy zniknęli. Jaki jest powód tej przeprowadzki? Jedni twierdzą, że to przez skażenie popromieniotwórcze spowodowane użyciem bomby atomowej, a inni zaś, że tematyka projektów z samolotów została zmieniona na statki kosmiczne i przebudowywanie bazy byłoby nieopłacalne więc ją przeniesiono. Nowym celem badań stały się maszyny wysyłane w kosmos. Czy dowiemy się kiedyś całej prawdy o Strefie 51? Tego nie wie nikt, jak na razie można mieć tylko nadzieję, że poznamy prawdę.



Dzień języków w naszej szkole

26 września klasa 1a wzięła udział w lekcji niemiecko-angielskiej zorganizowanej z okazji Europejskiego Dnia Języków przez panią Jadwigę Woyke oraz panią Magdalene Stochmal

W czasie lekcji uczniowie mieli możliwość wykorzystania swoich umiejętności językowych tworząc przekład wiersza

z języka polskiego na języki angielski i niemiecki.

Z "Siódmym dookoła świata!

Wielka Brytania



Z "Siódmym dookoła świata!
WIELKA BRYTANIA
 W tym miesiącu zwiedzimy Wielką Brytanię. Kojarzy nam się ona głównie z ruchem lewostronnym czy czerwonymi budkami telefonicznymi, spróbujemy jednak poznać ją z trochę innej strony. To właśnie tam znajduje się słynne

na cały świat „London Eye” czy równie słynny Big Ben. Wbrew powszechnemu przekonaniu nazwa Big Ben nie odnosi się do zegara, lecz 13-tonowego dzwonu. Moim zdaniem miejscem godnym uwagi jest również Stonehenge czyli sanktuarium ułożone z postawionych

pionowo, ogromnych kamieni. Kolejną rzeczą, której dowiemy się o Wielkiej Brytanii będzie jej kuchnia narodowa. Podstawą kuchni brytyjskiej jest pieczone mięso (głównie wołowina i jagnięcina). Stanowi ono podstawę tzw. Sunday roast czyli tradycyjnego dania serwowanego w niedzielę.

Innym tradycyjnym posiłkiem jest śniadanie angielskie. Kiedyś było ono serwowane w każdym domu, teraz niestety podaje się je głównie w hotelach. Składa się ono z co najmniej kilku składników smażonych na głębokim tłuszczu. Warto również wspomnieć o specjale kuchni

szkockiej czyli potrawie „haggis”. Jest to potrawa przyrządzana z owczych podrobów. Podawana z ziemniakami i cebulą. Sport pełni ogromną rolę w życiu Brytyjczyków. To właśnie tutaj miały swój początek niektóre najsłynniejsze na świecie sporty

takie jak na przykład rugby, piłka nożna, krykiet czy tenis ziemny. Narodowym sportem Wielkiej Brytanii jest krykiet. Mecze w krykieta są rozgrywane pomiędzy dwoma drużynami, każda z nich liczy 11 zawodników. Alicja Koziół, klasa 3b

